

Sygn. akt V KK 531/20

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2021 r.,
sprawy **K. K.**
uniewinnionego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 157 § 1 k.k.
z powodu kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Ł. S.
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 7 lipca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego Ł.S. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L., wyrokiem z 27 listopada 2019 r., warunkowo umorzył postępowanie karne wobec K. K. na okres próby 2 lat, uznając go za winnego spowodowania w dniu 4 lutego 2018 r. u Ł. S. średniego uszczerbku na zdrowiu określonego w art. 157 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w L. – po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2020 r. apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcy – zmienił pierwszoinstancyjny wyrok i uniewinnił oskarżonego, przyjmując, że działał on w warunkach obrony koniecznej.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył na niekorzyść oskarżonego pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Ł.S. Podniósł w niej 7 zarzutów rażącego naruszenia prawa materialnego (art. 25 § 1 k.k.) oraz procesowego (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z 6 ust. 1 EKPCz w zw. z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.; art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.) i zażądał uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w L. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna – i to w stopniu oczywistym. Oceny tej nie był w stanie podważyć ani fakt sporządzenia motywacyjnej części zaskarżonego wyroku w sposób nadmiernie lakoniczny, wykraczający poza postulowaną ustawowo zwięzłość, ani posłużenie się przy określaniu zajścia – w ślad za Sądem *a quo* – zwrotem zastrzeżonym przez prawo karne dla oznaczenia zgoła innych zdarzeń (przez „bójkę” rozumie się wszak zdarzenie, w którym biorą udział co najmniej trzy osoby, z których każda jednocześnie atakuje i broni się – art. 158 k.p.k.).

Przechodząc w pierwszej kolejności do zarzutów obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. – których konstrukcja wskazywała, że skarżący w istocie forsował niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych – należało wyraźnie stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie przekroczył tu, i to w stopniu rażącym, zasady swobodnej oceny dowodów ani też nie poczynił ustaleń na podstawie okoliczności nieujawnionych w toku rozprawy głównej. Trafnie autor odpowiedzi na kasację zauważył, że – wbrew stanowisku obrońcy – ustalenie w przedmiocie zachowania Ł. S. wobec E. G., które stało się powodem całego zajścia, znajdowało oparcie w uznanych za wiarygodne zeznaniach O. L.

Zatem nie mogło być mowy, że wskutek zaskarżonego wyroku doznała uszczerbku jakakolwiek norma konstytucyjna czy też zasada nakazująca prowadzić proces w sposób rzetelny. Wypada tu zaznaczyć, że zarzut naruszenia wymogu uwzględnienia interesu pokrzywdzonego (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.) nie mógł stanowić podstawy kasacji, skoro skarżący nie wykazał naruszenia konkretnej normy

prawnej procesowej gwarantującej ów cel. Regulacja przewidziana w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., znacząco poszerzająca uprawnienia i obowiązki instancji odwoławczej, nie tylko nie została obrażona, ale przeciwnie – Sąd *ad quem* postąpił w pełni zgodnie z nią, dokonując odmiennej niż Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego i wydając merytoryczne uniewinniające rozstrzygnięcie.

Siłą rzeczy bezprzedmiotowy stał się zarzut skoncentrowany na szkodzie majątkowej poniesionej przez oskarżyciela posiłkowego w wyniku zdarzenia, jakie rozegrało się między Ł. S. a K. K.

Nie wchodziła w grę możliwość podzielenia poglądu autora kasacji, że Sąd odwoławczy naruszył prawo materialne, to jest art. 25 § 1 k.k., skoro w ustalonym na etapie apelacyjnym stanie faktycznym znalazły się wszystkie niezbędne warunki charakteryzujące kontratyp obrony koniecznej. Chodziło o to, że według Sądu *ad quem* działanie oskarżonego było reakcją na bezpośredni, bezprawny zamach na nietykalność cielesną jego konkubiny, przy czym zastosował on sposób obrony współmierny do niebezpieczeństwa zamachu. Trzeba przypomnieć, że instytucja obrony koniecznej może mieć miejsce zarówno przy odpieraniu zamachu na dobro własne, jak i na dobro innej osoby (pomoc konieczna). Znaczące było, że oskarżony podczas interwencji został powalony na ziemię przez oskarżyciela posiłkowego. Posłużenie się w takiej sytuacji przez oskarżonego fragmentem płyty chodnikowej nie uprawniało do wysunięcia tezy, iż w rozpoznawanym wypadku wystąpiła dysproporcja dóbr. Sąd Najwyższy prezentuje zapatrywanie, że pojęcie „niewspółmierności obrony” należy interpretować ścieśniająco, aby nadmiernie nie ograniczać prawa do obrony.

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.